



Sygn. akt III KRS 1/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania T. Ł.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa Nr (...) z dnia 15 września 2016 r. w

przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rajonowym w J., ogłoszonym w Monitorze Polskim [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2017 r.,

uchyla zaskarżoną uchwałę i przekazuje sprawę Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą z 15 września 2016 r. (nr (...)) postanowiła nie przedstawić Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej T. Ł. z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu rejonowego w Sądzie Rejonowym w [...] (ogłoszone w Monitorze Polskim [...]). Zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa (dalej także „Rada”) rekomendował

kandydaturę skarżącego. Rada po wysłuchaniu kandydata 15 września 2016 r. postanowiła nie przedstawić go z wnioskiem o powołanie. Kandydat w 2005 r. ukończył studia prawnicze z wynikiem dostatecznym. W 2008 r. złożył egzamin sędziowski z oceną dostateczną. Od 4 maja 2006 r. jest asystentem sędziego w Sądzie Okręgowym w [...] i wykonuje obowiązku w Wydziale Karnym Odwoławczym. W ocenie kwalifikacyjnej sędziego wizytator stwierdził, że kandydat wykonywał obowiązki asystenta sędziego bardzo dobrze i poprał wniosek o powołanie go na stanowisko sędziego. Kandydat uzyskał również szereg bardzo dobrych i wzorowych opinii służbowych, sporządzonych przez współpracujących z nim sędziów Sądu Okręgowego w [...]. Kolegium Sądu Okręgowego w [...] pozytywnie zaopiniowało kandydaturę (6 głosów za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się). Na posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Sądu Okręgowego kandydat uzyskał 77 głosów za, 7 głosów przeciw i 9 głosów wstrzymujących się. Krajowa Rada Sądownictwa uznała, że w konkursie żaden z kandydatów nie wypełnia (łącznie) kryteriów wymienionych w art. 35 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (dalej także „ustawa”). W odniesieniu do kandydatury T. Ł. Rada wzięła pod uwagę to, że kandydat otrzymał ocenę dostateczną zarówno na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawniczych, jak i z egzaminu zawodowego. Podczas bezpośredniego wysłuchania na posiedzeniu plenarnym Rady kandydat w sposób mało wyczerpujący i mało przekonujący odpowiadał na zadawane pytania. Przesądziło to, że kandydat nie wypełnia wszystkich kryteriów powołania na stanowisko sędziowskie w stopniu odpowiednim, dającym rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu sędziego, co odzwierciedla wynik głosowania Rady. Przeprowadzono trzy głosowania. W pierwszym głosowaniu 13 września 2016 r. kandydat uzyskał 8 głosów za, 2 głosy przeciw i 7 głosów wstrzymujących się. W rezultacie nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości głosów. W drugim głosowaniu kandydat również nie uzyskał bezwzględnej większości głosów. Na podstawie § 12 ust. 7 regulaminu szczegółowego trybu działania Krajowej Rady Sądownictwa Rada postanowiła zarządzić dodatkowe postępowanie wyjaśniające. 15 września 2016 r., po wysłuchaniu kandydata przeprowadzono dodatkowe głosowanie, w którym za

kandydaturą oddano 6 głosów, 3 głosy przeciw i 8 wstrzymujących się. Kandydat nie uzyskał bezwzględnej większości głosów.

W odwołaniu, nazwanym skargą kasacyjną, T. Ł. zarzucił naruszenie: I. prawa materialnego – art. 2, art. 32 ust. 1 i art. 60 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez niezastosowanie przy ocenie jego kandydatury reguł i kryteriów, w tym kryteriów jednolitych i wystarczająco obiektywnych, które odpowiadałyby zasadom równego dostępu do służby publicznej, równego traktowania oraz zasadom demokratycznego państwa prawa, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, które to naruszenie miało wpływ na wynik postępowania, gdyż doprowadziło do tego, że kandydatura odwołującego się nie została przedstawiona Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej do powołania do objęcia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w [...]; II. przepisów postępowania poprzez: a) niezachowanie wymagań przewidzianych w art. 33 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, poprzez podjęcie uchwały bez wszechstronnego rozważenia sprawy, a wyrażające się: - pominięciem istotnych dla sprawy okoliczności wynikających ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji konkursowej w postaci: opinii sędziego wizytatora, opinii Kolegium Sędziów Sądu Okręgowego w [...], oceny Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Okręgu [...], opinii i rekomendacji sędziów współpracujących z kandydatem, - niewskazaniem przesłanek, które zdecydowały o pominięciu rekomendacji Zespołu Krajowej Rady Sądownictwa, który na posiedzeniu 1 września 2016 r., kierując się przesłankami ustawowymi rekomendował Radzie jednomyślnie kandydaturę skarżącego, co naruszyło obowiązek wszechstronnego rozważenia sprawy, - sprzeczną z prawem, dowolną oraz sprzeczną ze zgromadzonym materiałem dowodowym oceną kandydatury skarżącego na stanowisko sędziego, - dokonaniem oceny z pominięciem rzetelnej oceny kwalifikacji kandydata, - oparciem uchwały na ustaleniach sprzecznych z istniejącymi materiałami lub też nie znajdujących oparcia w materiałach w sprawie zgromadzonych, - pominięciem faktu, że kandydat nieustannie podnosi swoje kwalifikacje zawodowe, poprzez udział w szkoleniach z różnych dziedzin prawa w tym szkoleniach stacjonarnych oraz organizowanych przez platformę szkoleniową Krajowej Rady Sądownictwa i Prokuratury, oraz, że kandydat biegle włada dwoma językami obcymi, - nierozważenie, a w konsekwencji

pominięcie istotnych informacji o kandydacie zawartych w jego aktach osobowych, o które zwrócił się do pracodawcy kandydata Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa w trybie art. 30 ust. 2 ustawy; b) naruszenie art. 35 ust. 1 i 2 pkt 1 i 2 ustawy, poprzez: - nieuwzględnienie przez Radę kolejności kryteriów podanych w tym przepisie, tj. poprzez przeciwstawienie wszystkim kryteriom ustawowym, tj. kwalifikacji kandydata, jego doświadczenia zawodowego, opinii przełożonych, rekomendacji, a w drugiej kolejności opinii kolegium właściwego sądu oraz oceny zgromadzenia ogólnego sędziów, którym to wymogom ustawowym Rada przeciwstawiła jedynie przesłankę pozaustawową, jaką była prezentacja kandydata podczas rozmowy na posiedzeniu plenarnym Rady w wyniku czego kandydatura odwołującego się wbrew jednomyślnemu stanowisku Zespołu z 1 września 2016 r. nie została przedstawiona z wnioskiem o powołanie na wolne stanowisko sędziowskie, - niewskazanie jakie to konkretne przesłanki nie dają rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu sędziego przez odwołującego się; c) naruszenie art. 42 ust. 1 w związku z art. 44 ust. 1 ustawy przez doręczenie uzasadnienia o treści wewnętrznie sprzecznej i uniemożliwiającej skuteczną kontrolę przez Sąd Najwyższy oraz uniemożliwiającej realizację prawa do odwołania, ponieważ jego brzmienie nie wskazuje analizy żadnych kryteriów ustawowych oceny skarżącego, a jedynie ukazuje koncentrację wnioskowania na najmniej istotnej przesłance pozaustawowej jaką jest ocena wystąpienia kandydata na posiedzeniu plenarnym Rady; d) naruszenie art. 28 ust. 3 „pkt 3” ustawy przez niewyłączenie się członka Rady – SSO A. B. od udziału w obradach i głosowaniu w sprawie powołania na urząd sędziowski kandydata, z uwagi na fakt, iż wskazana sędzia członek Rady od wielu lat pozostaje z rodziną kandydata w szczególności nieżyjącym już ojcem w otwartym konflikcie, a wyrażającym się w nieustannym blokowaniu kandydatury T. Ł. w powołaniu na urząd sędziowski na obradach Krajowej Rady Sądownictwa, co ma uzasadnienie biorąc pod uwagę aktualną treść zaskarżonej uchwały oraz dotychczasowe uchwały dotyczące kandydata na przełomie ostatnich 5 lat, co czyni zarzut na tle dotychczasowej działalności Rady przeszło 25 letniej – bezprecedensowym; III. regulaminu szczegółowego trybu działania Rady, w szczególności: - naruszenia § 15 regulaminu poprzez niedołączenie do systemu teleinformatycznego protokołu z posiedzenia plenarnego

Rady z 13 września 2016 r. w części dotyczącej decyzji Rady o ponownym wezwaniu kandydata do kolejnego stawienia się w siedzibie Rady, oraz protokołu z posiedzenia plenarnego Rady w części dotyczącej przesłuchania przed pełnym składem Rady 15 września 2016 r., co uniemożliwia odniesienie się do stanowiska Rady w tym zakresie, przy uwzględnieniu, że przesłanka ta stanowiła najważniejsze i jedyne kryterium oceny Rady przydatności skarżącego do pełnienia obowiązków sędziowskich; - naruszenie § 24 regulaminu przez nieprawidłowe zawiadomienie o terminie posiedzenia plenarnego Rady 15 września 2016 r.

W odpowiedzi Rada wniosła o oddalenie odwołania. Zarzuty uznała za bezzasadne. W szczególności zauważano, że przeprowadzono szczegółową dyskusję na temat kandydatury odwołującego się oraz zaproszono go na wysłuchanie. Wynik głosowania jest rezultatem indywidualnej oceny kandydatury odwołującego się, dokonanej przez każdego z członków Rady po zapoznaniu się z całością dokumentacji. Zdecydowały wszystkie materiały oceniane łącznie. Skarżący nie wystąpił z wnioskiem o wyłączenie sędzi A. B. od udziału w postępowaniu.

Skarżący w piśmie z 3 lutego 2017 r. podtrzymał stanowisko odwołania. Zarzucił, że uchwała jest wadliwa a postępowanie nieważne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty odwołania uzasadniają uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

1. Nie jest jednoznaczny zarzut „obligatoryjnego wyłączenia się” sędzi A. B.. Z tej przyczyny, że w argumentacji niewyłączenie się ma być równoznaczne z nieważnością postępowania przed Radą. Z drugiej strony twierdzi się, iż niewyłączenie się ma wpływać na wynik sprawy, czyli naruszono by procedurę, lecz nie ze skutkiem nieważności postępowania. Należy to odróżnić, gdyż czym innym jest zarzut nieważności postępowania (a tak można rozumieć początkową treść pisma skarżącego z 3 lutego 2017 r.) i czym innym jest naruszenie procedury niebędące nieważnością, które ocenia się ze względu na wpływ na wynik postępowania (odwołanie od uchwały i w dalszej części pismo skarżącego z 3 lutego 2017 r.).

Zarzut nieważności postępowania nie jest zasadny. Nie ma nieważności postępowania dopóki nie zostanie stwierdzona. Ustawa o Krajowej Radzie Sądownictwa (KRS) nie reguluje nieważności postępowania. W postępowaniu przed *Radą* nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Wyłączenia członka Rady nie reguluje też Kodeks postępowania cywilnego, jako że ustawa (KRS) samodzielnie określa podstawy wyłączenia w art. 28 i nie przewiduje trybu kontroli, takiego jak w procedurze cywilnej - zażalenia na oddalenie wniosku o wyłączenie sędziego (art. 394 pkt 10 k.p.c.). Nie oznacza to, że naruszenie przepisu o wyłączeniu członka Rady nie powoduje wadliwości postępowania. Jednak nieważność postępowania może być odnoszona tylko do wyłączenia członka Rady z mocy prawa, czyli do sytuacji z art. 28 ust. 1 i 2 ustawy (KRS). Jest to regulacja nieróżniąca się istotnie od wyłączenia sędziego z mocy ustawy (art. 48 k.p.c.). Tylko wówczas można przyjąć nieważność postępowania ze wszystkimi konsekwencjami procesowymi (*per analogiam* art. 379 pkt 4 k.p.c. – *Nieważność postępowania zachodzi jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy prawa*). Przesłanki nieważności postępowania nie są dowolne. Są ściśle określone (art. 379 k.p.c.). Nie ma wśród nich sytuacji wyłączenia sędziego na wniosek, czyli na podstawie art. 49 k.p.c. Naruszenie tej procedury (wyłączenia na wniosek) nie powoduje nieważności postępowania (*a contrario* art. 379 pkt 4 k.p.c.), lecz może być oceniane jedynie jako mające wpływ na wynik postępowania (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). Tą drugą sytuację można oceniać w ramach zarzutu odwołania naruszenia art. 28 ust. 3 ustawy, czyli braku wyłączenia się członka Rady. W tej sprawie Sąd Najwyższy nie może dokonać takiej oceny, gdyż nie ustalono, że istniał „otwarty konflikt, wyrażający się w nieustannym blokowaniu kandydatury skarżącego w powołaniu na urząd sędziowski”. Do postępowania przed Sądem Najwyższym stosuje się przepisy procedury cywilnej o skardze kasacyjnej (art. 44 ust. 3 ustawy o KRS), a to oznacza, że w ocenie odwołania wiążą ustalenia stanu faktycznego, stanowiące podstawę zaskarżonej uchwały (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Chodzi o to, że w sprawie nie ma ustaleń stanu faktycznego, takich jak twierdzenia skarżącego. W odpowiedzi na odwołanie wprowadzie podano, iż sędzia A. B. „zabrała głos w dyskusji” na Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów w innym postępowaniu nominacyjnym, to jednak nie w aspekcie przyznania, iż

zachodziły podstawy do wyłączenia na jej wniosek (art. 28 ust. 3 ustawy). Członkowie Rady mają zwykłe prawo do ocen i sądów w zakresie ich funkcji w Radzie bądź z racji uczestnictwa w zgromadzeniach sędziów. Tu jednak odwołanie wywołuje szczególną procedurę wpadkową (nie główną sprawę), która jeśli miałaby być badana przez Sąd Najwyższy, to wprawdzie powinna zostać rozpoczęta. Z treści pism wynika, że wniosku o wyłączenie nie złożyła wskazana sędzia członek Rady. Wniosku o jej wyłączenie nie złożył również skarżący. Bez rozpoczęcia takiej procedury nie można wymagać od Sądu Najwyższego zajęcia stanowisko, skoro przed podjęciem uchwały stanowiącej główny przedmiot sprawy, Rada w ogóle nie zajmowała stanowiska w kwestii wyłączenia członka na jego żądanie lub na wniosek skarżącego, a nie zachodzi przypadek wyłączenia z mocy ustawy (art. 28 ust. 1 - 3 ustawy o KRS). Dopiero to stanowiłoby punkt odniesienia do oceny i kontroli zarzutu o zaniechaniu wyłączenia się członka Rady. Nie ma też żadnych podstaw (ustaleń), iżby zachowanie członka Rady było niewłaściwe, a tym bardziej aby miało wpływ na głosowanie pozostałych członków Rady.

2. Drugi problem, to waga oceny dostatecznej zarówno na dyplomie ukończenia wyższych studiów prawnych, jak i z egzaminu sędziowskiego. Formalnie problem nie istnieje, bo wyższe (dobre) oceny nie są warunkami (*sine qua non*) dostępu do służby cywilnej (art. 60 Konstytucji) i powołania na urząd sędziego (art. 179 Konstytucji i art. 61 § 1 pkt 3 ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych). Ocena dostateczna może ważyć, gdy Rada przyjmuje, że wybiera najlepszych kandydatów. Oceny dostateczne z reguły są określonym wykładnikiem wiedzy i przygotowania zawodowego, wszak stanowią sumę szeregu składowych ocen otrzymanych na egzaminie sędziowskim a wcześniej na studiach. Są zatem aktualne w odniesieniu do kandydata, który po egzaminie sędziowskim ubiega się o powołanie na urząd sędziego. Ostrożność Rady może być wówczas zrozumiała, zwłaszcza, gdy przed powołaniem na urząd sędziego nie ma okresu asesury, w którym sprawdza się przydatność do pełnienia funkcji sędziego. Jednak sytuacja skarżącego jest inna. Odwołuje się on do określonego stażu zawodowego w Sądzie. Przedstawia szereg rekomendacji oraz opinii, które są bardzo dobre. Nie inne są też oceny kwalifikacyjne sędziów wizytatorów. Okres dobrej pracy odwołującego się nie jest krótki. Pozytywne oceny

kandydata utrzymują się i potwierdzają w kolejnych postępowaniach konkursowych. W takiej sytuacji oceny dostateczne nie są wyznacznikiem wiedzy i kwalifikacji kandydata, jako że na funkcji asystenta sędziego zdobywa dalszą wiedzę i doświadczenie praktyczne. Chodzi więc o całościową ocenę aktualnych kwalifikacji kandydata. W tym wyraża się zasadniczy mankament decyzji Rady. Samo stwierdzenie, że dokonano całościowej oceny nie wystarcza, gdy o kwalifikacjach, wiedzy i umiejętnościach mają przesądzać oceny ze studiów i egzaminu, natomiast pomija się okres niekrótkiej pracy jako asystenta sędziego, bardzo dobrze ocenianą metodycznie i merytorycznie. Skarżący zasadnie nie zgadza się z brakiem rozważenia pozytywnych rekomendacji i ocen kwalifikacyjnych, czyli z ograniczeniem się (wedle uzasadnienia uchwały) do bardzo ogólnego stwierdzenia, że w jego sytuacji przesądzają oceny dostateczne. Zasadny jest zatem proceduralny zarzut braku wszechstronnego rozważenia sprawy, czyli naruszenia art. 33 ust. 1 ustawy przez pominięcie materiału sprawy. Chodzi o opinię sędziego wizytatora, rekomendacje sędziów, oceny Kolegium i wyniki głosowania Zgromadzenia. Twierdzenie odpowiedzi na odwołanie, że materiał nie został pominięty, nie wystarcza, gdyż znaczenie ma to, czy został rozważony. Widoczny jest dysonans między tą tezą a uzasadnieniem uchwały. Uzasadnienie negatywnej uchwały w części istotnej sprowadza się tylko do kilku kategoriycznych zdań. Sedno konkursu na wolne stanowisko sędziowskie opiera się na określonym uznaniu i kolegiальnym głosowaniu członków Rady, co nie powinno być w kolizji z prawem kandydata do pełnego rozważenia materiału, dotyczącego jego kwalifikacji i przygotowania do pełnienia funkcji sędziego. Uzasadnienie uchwały Rady, podobnie jak uzasadnienie wyroku, oddaje przesłanki rozstrzygnięcia, a więc te które istniały przed głosowaniem i zdecydowały o podjęciu uchwały (wyniku głosowania). Z uzasadnienia uchwały nie wynika co ma składać się na stwierdzenie, że kandydat „nie wypełnia wszystkich kryteriów powołania na stanowisko sędziowskie w stopniu odpowiednim, dającym rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu sędziego”. Skarżący zasadnie podważa tak ogóle sformułowania. Skoro niekrótco i dobrze pracuje w Sądzie, ma pozytywne rekomendacje sędziów, Zespół członków Rady poparł jednogłośnie jego kandydaturę, a ponadto kandydat ma dobre oceny pracy oraz duże poparcie Kolegium Sądu i środowiska sędziowskiego,

to zauważalny jest rozdźwięk między uchwałą Rady i materiałem sprawy. Gdyby poprzestać na ogólnym uzasadnieniu uchwały o braku rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu sędziego, to w tym przypadku należałoby stwierdzić, że uznanie Rady zawsze ma pierwszeństwo i nie podlega kontroli. Nie byłoby to uprawnione. Można tak odczytać istotę zarzutów skarżącego, odnoszonych do pominięcia materiału sprawy oraz do ogólnego uzasadnienia uchwały. Z tymi zarzutami nie można się nie zgodzić. Wszak trudno być arbitrem w tej sprawie, gdy uzasadnienie poprzestaje na ogólnym stwierdzeniu, że „kandydat w sposób mało wyczerpujący i mało przekonujący odpowiadał na zadane pytania”. Skarżący twierdzi, że wypadł bardzo dobrze (wzorowo) w rozmowie z Radą. Innymi słowy skoro spełnione są warunki formalne, a Rada stwierdza, że jednak występują przesłanki negatywne, to powinna przedstawić i wyjaśnić uzasadnienie tych przesłanek oraz podjętej decyzji. Nie oznacza to, że tylko ta część powinna stanowić punkt ciężkości dalszego postępowania, skoro uchyla się zaskarżoną uchwałę i sprawę przekazuje do ponownego, czyli do całościowego jej rozpoznania. Wśród kryteriów z art. 35 ustawy nie ma „rękojmi” jako przesłanki negatywnej (prawnej). Już tylko semantycznie słowo to ma dużą wagę, dlatego jego użycie jako podstawy negatywnej oceny wymaga uzasadnienia. Ponadto skoro kandydat stawiał się na wezwanie Rady, to znaczy, że musiał wystąpić uzasadniony przypadek (art. 33 ust. 2 ustawy) i dlatego również z tej przyczyny uchwała powinna przedstawiać określoną (konkretną) treść, składającą się na ocenę kandydatury, czyli taką, która jest racjonalna i może być zweryfikowana w pierwszej kolejności przez kandydata i dalej w postępowaniu odwoławczym. Tego w uzasadnieniu uchwały jest brak. Wyklucza to więc ocenę materialną, gdyż wpierw uzasadnienie uchwały powinno być miarodajne.

3. Reasumując, uznanie Rady nie jest nieograniczone i podlega kontroli. Nie można stwierdzić, że Rada nie może odwoływać się do ocen wartościujących. Aktualne jest wówczas pytanie czy są wystarczające i uprawnione do przyjmowania kategorycznej tezy o braku „rękojmi prawidłowego wykonywania zawodu sędziego”. Chodzi o treść prawa do starania się o zajmowanie urzędu sędziego. Przesłanki negatywne są z reguły określone w ustawie. Normatywne ich określenie i zakotwiczenie w przepisie prawa pozytywnego zawsze wzmacnia treść tego prawa

(art. 60 Konstytucji, art. 33 i art. 35 ustawy o KRS). W kontekście jednej kandydatury na wolne stanowisko negatywną uchwałę odczytać można jako wyrażenie oceny, że kandydat ma zamkniętą drogę do urzędu sędziego. Wprawdzie w trochę w innej sytuacji, to jednak aktualne jest również w tej sprawie, stwierdzenie, że nie można z racji niepowodzeń w początkowym okresie aktywności zawodowej definitywnie przekreślać szans zainteresowanego na odniesienie sukcesu w dalszej pracy i zamykać mu drogi do awansu. Ocena kandydata na stanowisko sędziego nie powinna opierać się na materiale dowodowym dotyczącym jednego tylko i odległego okresu czasu, z pominięciem aktualnych wyników pracy i opinii o uczestniku postępowania. Opinia środowiska sędziowskiego jest istotnym elementem składającym się na ostateczną ocenę kandydata na stanowisko sędziowskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2016 r., III KRS 26/16).

4. Zasadne są więc zarzuty naruszenia art. 33 ust. 1, art. 35 ust. 1 i 2 pkt 1 i 2, art. 42 ust. 1 ustawy o KRS. Dalsze zarzuty nie są tak dalece zasadne. Oceny kandydatury dokonuje się tylko w danym konkursie. Skarżący wskazuje personalnie sędziów, którzy mimo oceny dostatecznej należycie wypełniają funkcję sędziego. Takie odniesienie z reguły nie stanowi wystarczającego argumentu, jako że każda kandydatura podlega indywidualnej ocenie w odrębnym postępowaniu konkursowym. Niemniej, nie jest to argument w ogóle bez racji, bo potwierdza początkową tezę, iż ocena dostateczna nie przesądza o wyniku uchwały Rady (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 listopada 2016 r., III KRS 32/16). Natomiast zrzuty kierowane do regulamin mogą być zasadne, gdy dochodzi do jego naruszenia i miało ono wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). § 15 regulaminu przedstawia co zawiera protokół. Kandydat może się z nim zapoznać. Wyżej jednak uznano, że dopełnienie określonych zapisów w protokole nie zastępuje właściwego rozważenia materiału i uzasadnienia uchwały Rady. Obowiązek ten ma oparcie w ustawie a nie w regulaminie. Skarżący nie wykazuje, że zawiadomienie o terminie posiedzenia miało wpływ na wynik uchwały (§ 24 regulaminu).

5. Zasadne zarzuty odwołania uzasadniają uchylenie uchwały Rady w odniesieniu do skarżącego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy).

r.g.